

Kierunek: DUŻE TRAMPY

W naszej gospodarce opracowuje się obecnie perspektywiczne plany rozwoju do 1985 r. Plan taki opracował również szwedzki armator — POLSKA ŻEGLUGA MORSKA. Oczywiście plan perspektywiczny wytycza tylko ogólne kierunki rozwoju, z praktyki wiadomo bowiem, że nawet plany pięcioletnie trzeba dostosowywać do zmieniających się sytuacji, a co dopiero plan na lat dwadzieścia. Wstęp ten jest potrzebny, aby złożyć nieco szkodzącą wymowę wielkość, założonych w tym planie, wielkość, do których nie jesteśmy przyzwyczajeni, jednak zupełnie możliwych do osiągnięcia, a co ważniejsze, niezbędnych dla gospodarki narodowej.

ZACZNIJMY od przypomnienia, że flota PZM pod koniec minionej pięcioletki składała się z 57 statków o łącznej nośności 445 tys. DWT. Flota ta przewiozła ponad 7.700 tys. ładunków. Plan perspektywiczny przewiduje, że w końcu 1970 r. flota PZM będzie się składać ze 151 statków o łącznej nośności 1.175 tys. DWT, w 1975 r. — z 211 statków o nośności — 2.198 tys. DWT, w 1980 r. z 285 statków o nośności 3.514 tys. DWT i w 1985 r. z 349 statków o łącznej nośności 5,5 mln DWT.

Są to jak widać, rzeczywiście imponujące wielkości, tym bardziej, że pierwszego pół miliona DWT szwedzki armator dorobił się aż 15 lat. Tymczasem w ciągu następnego dwudziestolecia tonaż floty PZM zwiększy się ponad dziesięciokrotnie.

Oczywiście tak olbrzymie mu wzrostowi tonażu będzie towarzyszyć wzrost przewozów. Przewiduje się, że w 1970 r. przewozy wyniosą 15,5 mln ton ładun-

ków, a w 1985 r. winny ukształtować się na poziomie 55 mln ton, z tego w trampingu 51,5 mln ton i w żegludze regularnej — 2.800 tys. ton.

Te dwie liczby wyjaśniają w jakim kierunku będzie się rozwijała flota Polskiej Żeglugi Morskiej. Specjalnością szwedzkiego armatora będzie nadal tramping, przede wszystkim oceaniczny. Odwołajmy się ponownie do liczb. Otóż w 1970 r. na ogólny stan floty PZM 151 statków o łącznej nośności 1.175 tys. DWT będzie 99 statków trampowych o łącznej nośności 1.034 tys. DWT, natomiast w 1985 r. flota trampowa będzie się składać z 296 jednostek o łącznej nośności 5.256 tys. DWT przy ogólnej liczbie 349 statków o nośności 5,5 mln DWT.

Można oczywiście zapytać jakimi przesłankami kierowano się przy ustalaniu wielkości tonażu oraz trampingowego profilu floty PZM? Przytoczono tu liczby ustalone na podstawie do-

kładnych badań i analiz potrzeb gospodarki krajowej, tendencji na światowym rynku frachtowym, a wreszcie potrzeb przewozowych naszych sąsiadów i załadowców zagranicznych.

Oczywiście podstawę stanowiły jednak potrzeby przewozowe własnego handlu zagranicznego oraz krajów sąsiadujących z Polską i korzystających z tranzytu przez nasze porty. Analiza tych potrzeb wykazała konieczność intensywnego rozwoju floty trampowej dalekiego zasięgu, a więc statków o dużym tonażu, bardzo opłacalnych w eksploatacji. Brano więc pod uwagę np. potrzeby tonażowe przy eksporcie polskiego węgla do Japonii i innych krajów Azji, brano pod uwagę import rudy i surowców chemicznych do produkcji nawozów sztucznych. Ponieważ są to przeważnie przewozy na długich trasach, na tej podstawie ustalono również jakiej wielkości statki PZM powinna otrzymywać w następnym dwudziestoleciu. Do eksploatacji wejdą więc dalsze statki o nośności 24 tys. DWT, masowce po 32 tys. DWT, statki po 50 i 55 tys. DWT, a także supermasowce o nośności 80 tys. DWT. Tych ostatnich statków zaplanowano aż 6. Oprócz statków dużych PZM otrzyma mniejsze jednostki — do przewozów trampowych na Bałtyku i Morzu Północnym.

A więc w trampingu wyraźnie zarysowuje się kierunek na duże jednostki. Natomiast w żegludze regularnej nastąpi specjalizacja promowa. Ten rodzaj żeglugi rozwija się na świecie coraz bardziej, zwłaszcza na Bałtyku. Stąd też zaplanowano budowę do 1985 r. 11 promów pasażerskich, pasażersko-towarowych oraz towarowych. Ponadto PZM otrzyma statki z wzmocnionymi przeciwołnowymi do obsługi portów fińskich oraz kilku typów drobnicowców o różnym tonażu do obsługi linii zachodnioeuropejskich. Generalny kierunek rozwoju żeglugi regularnej będzie polegać na na-

rozbudowie sieci połączeń, lecz na wzmacnianiu istniejących linii nowym tonażem, zwiększaniu częstotliwości kursowania statków itp.

Realizacja nakreślonego planu perspektywicznego PZM wymaga odpowiednich środków — finansowych i technicznych. Środki finansowe są olbrzymie: w 1965 roku wartość floty PZM wyniosła 52 mld zł, podczas gdy w 1965 r. wynosiła 5,3 mld zł. Są to więc nakłady wysokie, ale w pełni opłacalne. Mamy również możliwości techniczne, gwarantujące realizację tego gigantycznego planu. Polskie stocznie mogą budować duże statki. Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni podjęła się przecież budowy dla PZM statku o nośności 50 tys. DWT.

Adam KILNAR



W STRONĘ NAPOLEONA

Jesienią plaszczy męski nawiązujący do militarnego stylu, prezentowany przez modela z kopenhaskiego domu mody męskiej Kid.

CAF — Politikens

1967 — 1968

Polska kolekcja zimowa

„Moda Polska” wystąpiła przed warszawską publicznością z kolekcją jesienno-zimową 1967—68.

Po dłuższej przerwie wrócił styl klasyczny, pojawia się styl romantyczny, a także równoległe z nim — styl poprzednich sezonów — kosmiczny. W gamie barw dominują brzozy, ciemne barwy, czarna, a w modzie młodzieżowej popularny jest jasny granat, tzw. bleu okimpie. Stroje męskie utrzymane są przeważnie w stylu romantycznym (preferującym peleryny i meloniki lub w stylu militarnym, charakteryzującym się takimi elementami jak nakładane kieszenie, dragony, naramienniki i możliwość dźgnięcia bluszczących guzików przy marynarkach i paltach sportowych.



Na zdjęciu: młodzieżowy komplet sportowy — spodnie typu knickers, marynarka i pelerynka z brązowymi guzikami. Fot. Matuszewski

Wielkie problemy małego Zblewa

Jedna jest tutaj ulica, jedna jak jedno jest słońce na niebie. Ta ulica, a więc i całe miasteczko objawiało mi się przedziwnym zdarzeniem. Oto 5-letni, nie więcej, obywatel Zblewa widząc kłódkę wiszącą u drzwi klubu „Ruch” z żalem krzyknął na całą ulicę: „O, k...a, klub zamknięty!”

NA ten okrzyk robotnik w zielonym dreluchu stanął jak wryty, chwilę po stał, głową pokręcił i poszedł. Małec, nieświadomy sensacji jaką wywołał, obejrzał drzwi klubu i poszedł w kierunku nowo wznoszonych murów gospody.

W ten sposób natknąłem się na pierwszy wielki problem miasteczka. Jeśli pięcioletek używa publicznie takie nieparlamentarne określenia, to co dopiero mówić o podrostkach?

SZKOŁA — KAWAŁ POZYTYWNEJ ROBOTY
— Jest w Zblewie — powiedział kierownik szkoły, Zygmunt

Gdaniec — czterech, pięć rodzin, które uważają szkołę za rodzaj kary dla dzieci. Jest też parę rodzin pijaków, dzieci z tych domów, niestety, przysparzają nam wiele kłopotów.

Szkola jest nowa. Budynek oddany do użytku za ledwie w ubiegłym roku. Chodzi o niej blisko pół tysiąca dzieci. Z chwilą przeniesienia szkoły do nowego budynku, radykalnie zmieniły się warunki nauczania. Z ośmiu izb lekcyjnych, w czym trzy nie dawały się do tego celu, przeniesiono się do dwunastu klas z prawdziwego zdarzenia, a są jeszcze cztery pracownice, sala gimnastyczna oraz kuchnia i jadalnia.

SIEDZIMY w kancelarii kierownika szkoły i jednocześnie sekretarza Komitetu Gromadzkiego PZPR w Zblewie. Kancelaria jest wielkością kawalerską, po prostu, ale nad naszymi głowami wiszą aż trzy z rozmachem zaprojektowane lampy. Palimy sporty i ani się spostrzegamy jak z tak zwanych negatywów rozmowa przenosi się na pozy-

tywy. Słusznie, ja też bym tak postępował, będąc gospodarzem terenu. Wracamy jednakże do sprawy tamtego malca sprzed klubu „Ruch”.

— Ach, to możliwe — stwierdza kierownik — jest wiele domów, gdzie niebyłaby dba o dzieci, po prostu nie mają ludzi na to czasu. Staraliśmy się jakoś skupić te dzieci wokół szkoły, żeby nie walczyły się po ulicach. Mamy szkolne koło sportowe, które gromadzi dzieci na zajęciach popołudniowych. Dzisiaj właśnie zaczyna się schodzić, co prawda jest ich niewiele, bo większość uczniów pracuje przy wykopkach. Jest też ZHP, którym opiekują się koleżanki Zielistka. Organizacja harcerska także ściera działalność z ulicy.

Jak więc widać, szkoła w Zblewie ma za sobą kawał dobrej roboty. Mimo niewątpliwych zasług, to nie wystarczy, przydałoby się druga szkoła, dla rodziców, ale otwarcia takiej w Zblewie nie przewiduje się.

PANIE, SAŁĘ NAM ZABRAŁI!

NA zaplecze gospody przyciskam się ku wąziutkim drewnianym schodkom, przeciskam się między skrzynką pełną półtorówek po wodce i cuchnącą kawałkami piwskim beczką. Ciężko, ale wreszcie wychodzę na dziedzińcu „urobek”. Tam na górze właśnie obraduje koło ZMW, pod przewodnictwem Edwarda Heralda.

W geosowskim biurze, przy biurkach imitujących heban, w miękkich sofach, przy stolikach do kawy czy kart teraz rajcuje młodzież — przewodniczący i pięć czy sześć dziewczyn.

— Panie, siedzimy tutaj, bo zabrali nam salę — zaczyna przewodniczący. — Mieściliśmy się w świetlicy GS, ale świetlicę zamienili na sklep, więc jesteśmy bezdomni.

I rzeczywiście piękny telewizor i równie piękne radio stoją teraz odłogiem, a właśnie idą jesienne wieczory i telewizor tutaj, w Zblewie będzie jednym z niezbędnych, jeśli nie jedynym gościem z szerokiego świata.

A koło ZMW w Zblewie należy do niezłych kół. Wiosną urządzali wycieczkę do gdańskiego nowego teatru, wyjeżdżali też do porządnego kina, latem organizowali weekendowe wyjazdy nad jeziora. Urządzali też, pokazowy niejak, wieczorek taneczny bez wódki. Były zaproszenia, była „konsumpcja” i nie było plajnych!

Na pytanie o zamiary koła na przyszłość, o plany, Herald odpowiada:

— Wzmocnić pracę koła — i rozkłada rece, bo jak tu wzmacniać, kiedy nie bierzemy gdzieś się zbierać, kiedy zespół muzyczny posiada kompletny komplet instrumentów dla orkiestry nie ma gdzie próbować.

— Niech pan napisze w gazecie, żeby nam koniecznie jakiś lokal przydzielili — kończy przewodniczący.

Ta świetlica młodzieżowa,

widąc, to jeszcze jeden wielki problem Zblewa.

WIEŚ NAPRZECIW KULTURZE, ALE W ŻÓŁWIM TEMPIE

TA wcale niekiedy działalność koła ZMW nie była w stanie pohamować chuligańskiej działalności niewielkiej grupki „złotej młodzieży”. Na spotkaniu w Zblewie prokurator ze Starogardu powiedział, że Zblewo jest chyba najbardziej rozchuliganioną miejscowością w powiecie. Problem rozwiązano jednym cięciem, równie dziwnym, co skuteczny — zmieniono obsadę miejscowego posterunku MO. Uchylony więc, używając bomb bastykowej przenosi, walki uliczne. Czasem jeszcze dochodzi tylko słabe „echo strzałów z frontu ideologicznego”. Wypali czasem działo na plebanii niosąc do ogródka szkoły kamień, bo chyba nie bombe. To znówu słaby odzew ze szkoły w kierunku plebanii, raz nawet odpaliła powiatowa armata i proboszcz stał przed Kolegium Karno-Orzekającym.

Wikary kiedyś nazwał partroną szkoły Waltera-Swierczewskiego jednym z najkrwawszych Polaków, bo daj czy nie padło tam słowo i cięższe jeszcze, więc w szkole mimo, że o Swierczewskim powiedział się niemało, zaczęło się mówić jeszcze więcej. Próbowano rozszerzyć działalność katechetyczną poza przyjęte ramy, więc ze szkoły poszły na plebanie uprzejme pozdrowienia. Jest więc walka o rząd dusz, ale tylko zusz młodych, o stan ducha dorosłych nie bardzo jest gdzie się troszczyć.

JEST w Zblewie biblioteka gromadzka, pona-dobra biblioteka, jej kierowniczką Gizela Rękowska, dzięki swym wynikom znalazła się w centralnych wiadach ZMW. Biblioteka ma siedem tysięcy tomów i co pięty mieszkaniec wsi jest stałym jej czytelnikiem. Nie stety biblioteka nie ma odpowiedniego lokalu. Podobnie jest z owym klubem „Ruch”, wcale nie lepiej jest z kinem. Nie ma w Zblewie porządnego kina.

Od wielu, wielu lat planuje się w Zblewie budowę Wiejskiego Domu Kultury. W tym roku jest wreszcie gotowy projekt. Koszt budowy milion trzysta tysięcy złotych. 540 tys. ma wynieść wartość pracy społecznej włożonej przez mieszkańców wsi, reszta ma być pokryta z dotacji PRN i funduszu gromadzkiego. Sekretarz Gdaniec nazwał budowę domu kultury problemem numer jeden Zblewa. I słusznie, nieci ze szkoły, z kina, biblioteki, ZMW prowadzi do tego nieistniejącego domu, największego problemu Zblewa.

Jan TETTER

Echa „Warszawskiej Jesieni”

Z okazji „Warszawskiej Jesieni” odwiedzili nasza stolicę ponad 400 oficjalnych gości i obserwatorów. Ich zdania, co do wartości imprezy — są podzielone.

Wybitny radziecki muzykolog prof. Leonid Entelis, który po raz czwarty przysłuchiwał się festiwalowemu koncertom, nie ukrywa swoich zastrzeżeń.

„Nie byłam co prawda na wszystkich festiwalach, ale prawie wszystkie (oprócz I) znam z nagrań — mówi prof. Entelis. Przypada mi do głowy, że tym razem jest trochę ciężej. Wydaje mi się, że w programie znalazł się nadmiar muzyki tzw. szmerowej, reprezentującej kierunek zwany sonorystyką. Z jednej strony zużyto do programu kon-certry, z drugiej natomiast — sugeruje, że w tym właśnie kierunku zmierzają światowa twórczość. Odczułem wyraźny niedosyt jeśli chodzi o klasyczne współczesności. Dlaczego np. zupełnie pominięto twórczość Bartoka, Brittena, Honneggera, Prokofiewa, a wykonanie VI Symfonii Szostakowicza pozostawiało, moim zdaniem, dużo do życzenia. Za to można chyba było zrezygnować z utworu Xenakisa „Terzestochor”. Tyle o minusach. Moje korzyści wreszcie, a wytyczają przede wszystkim polskiej muzyki. II Symfonia Lutosławskiego to dzieło o randze światowej. Wstrząsnęła mną „Dies Irae” Pendereckiego. Uważam to za kolejne wielkie osiągnięcie tego kompozytora, którego twórczość śledzę z uwagą od lat. Z młodych kompozytorów zwróciłem uwagę na Edwarda Bogusławskiego. Zresztą moje zainteresowania polską muzyką nie ograniczają się jedynie do „Warszawskiej Jesieni”. Po powrocie do kraju zamierzam wygłosić cykl odczytów na temat twórczości Lutosławskiego, Witolda Rudzińskiego, Bogusławskiego, Kotońskiego, Góreckiego, Saefera.

Holenderski krytyk muzyczny, dyrektor fundacji kompozytorskiej „Gaudeamus” — Walter A. F. Maas z uznaniem wypowiada się na temat wysokiego poziomu wykonawców, szczególnie — polskich zespołów i solistów. Zdaniem Waltera A. F. Maasa, żaden ze znanych mu podobnych festiwali nie zagna-jamiał tak wszechstronnie z muzyką Wschodu i Zachodu.

Na zakończenie oddaję głos organizatorom. Mówi prezes Związku Kompozytorów Polskich prof. dr Stefan Siedziński: „Spełniony został zasadniczy cel festiwalu — zapoznanie słuchaczy z utworami reprezentatywnymi dla współczesnych kierunków twórczości muzycznej. W myśli tej zasady, w

programie nie mogły się znaleźć same arcydzieła, które przecież nie powstają masowo. W wydarzeniu obfitowały poprzednie festiwale, kiedy to mieliśmy założeń z tzw. klasyki XX w. Teraz założeń te zostały odwołane, co również rzutuje na program koncertów. Niewątpliwie niektóre pozycje nie reprezentowały szczególnych wartości, ale w imię obiektywności, nie można było z nich zrezygnować”.

Instytut Budownictwa Mieszkaniowego dokonał ostatnio oceny naszego budownictwa i gospodarki zasobami mieszkaniowymi w roku 1966. Daje to obraz siły, zamian, i możliwości w tej dziedzinie, interesującej każdego obywatela bez względu na wiek i cenzus majątkowy. Pobudza też do pewnych refleksji.

ROK ubiegły — pierwszy rok obecnego planu pięcioletniego — przyniósł nam ok. 176 tys. nowych mieszkań czyli ok. 516 tys. nowych izb mieszkalnych w mieście i na wsi, nie licząc kilkunastu tysięcy izb zakwaterowania zbiorowego. Nastąpił też bardzo silny wzrost budownictwa społecznego w miastach i budownictwa indywidualnego na wsi.

Zdaniem Instytutu Budownictwa Mieszkaniowego, wartość użytkowa projektów zatwierdzonych do realizacji w roku 1966, wciąż jeszcze jest niezadowolająca — i jak dotychczas — nie widać objawów istotnej poprawy tego stanu rzeczy. Jakże więc występują obecnie tendencje w projektowaniu naszych mieszkań i czy są widoki na to, że będziemy mieszkać lepiej?

LEPIEJ CZY GORZIEJ?

ZACZNIJMY od pytania: czy budoje się dziś u nas mieszkania lepsze, czy gorsze niż lat temu dwa, trzy, dziesięć? Odpowiedź na tak proste postawienie kwestii nie jest jednoznaczna. Budujemy bowiem i lepiej i gorzej, zależy pod jakim względem. Np. w strukturze budynków mieszkalnych, których inwestorem jest państwo, nastąpiło w roku 1966 zwiększenie udziału mieszkań M-3 przy-

jednocześnie zmniejszenie udziału mieszkań M-4. Wybudowano też stosunkowo mniej mieszkań jedno- i dwuosobowych (M-1 i M-2), więcej zaś trzy- i czteroosobowych. Wpłynęło to z jednej strony na pewne zwiększenie średniej wielkości mieszkania — z 39,0 m kw. do 39,7 m kw. — a więc zbudowano IBM przyniosło zmiany dla użytkowników korzystne.

Z drugiej jednak strony pogorszyła się sytuacja osób samotnych, czekających na małe mieszkania (nie mówiąc już o problematycznym charakterze wartości użytkowej owych „większych” mieszkań). Uważam np. że jedynymi dobrymi mieszkaniami, budowanymi obecnie w Polsce, są najmniejsze, ponieważ mają najwięcej metrów. Jedna osoba otrzymuje dwadzieścia kilka do trzydziestu metrów kw., w M-1 lub w M-2, a trzy osoby tylko trzydzieści kilka w M-3. Czyżby owo M-3, a więc mieszkanie składające się z pokoju, pokoju i ciennej najczystszej kuchni, miało być dobre dla trzyosobowej rodziny, małżeństwa z dzieckiem? Można w to wątpić.

TANIEJ — DROŻEJ

SPORNA jest również sprawa oszczędności uzyskiwanych na windach

w dążeniu do obniżenia ceny budynku wprowadzono przed kilkoma laty zasadę, że budynki mieszkalne do 5 kondygnacji mają być pozbawione dźwigów. Okazało się, że budynek z windą był w roku 1966 średnio o 14 proc. droższy od domu bez windy. Czy jednak z tego powodu, że nie zainstalowano w nim dźwigu. Bynajmniej. Koszt windy nie jest aż tak wysoki, aby czyniło to różnicę rzędu 14 procent. Oczywiście winda kosztuje, ale wynikająca z tego różnica ceny nie przekroczyła w ubiegłym roku — jak obliczyli specjaliści — półtora procent.

Na ocenę budynków mających ponad 5 kondygnacji — wyższą niż w budynkach bez wind — wydatnie wpływa mniejsza średnia powierzchnia mieszkania. Im mniejsze mieszkanie, tym droższe. Na jeden metr kwadratowy małego mieszkania przypada więcej urządzeń instalacyjnych, więcej rur i elementów wyposażenia niż na mieszkanie większe. Samych łazienek jest w takim bloku o wiele więcej niż w budynku zawierającym głównie mieszkania dla dużych rodzin. A zatem rezygnacja z instalowania dźwigów w domach do 5 kondygnacji była co najmniej dyskusyjna.

ROK 1966 był, zdaniem autorów oceny z IGK rokiem o tyle przełomowym, że zwyciężyło wówczas w całej pełni przekonanie, iż nie wolno zwiększać tempa budownictwa

mieszkaniowego kosztem obniżenia wartości użytkowej i standardu wyposażenia. M. in. zdyskwalifikowano tzw. galeriowce. Obecnie unika się wyraźnie tych hotelowo-korytarzowych układów, odbierających mieszkańu wszelką intymność i zamieniających je w pokój hotelowy na „kilometrowym” korytarzu.

BADZMY SPRAWIEDLIWI!

Bylibyśmy jednak niesprawiedliwi, gdybyśmy widzieli wszystko tylko w ciemnych kolorach. Na pewno budowane obecnie mieszkania są lepiej wykańczone, nowocześniejsze projektowane i precyzyjniej dostosowane do struktury rodzin niż przed kilku-kilkunastu laty. Nie przyjmuje się już dziś projektów zakładających, że kuchnia ma być większa niż pokój, a korytarz większy od kuchni! Albo projektu czyniącego mieszkanie tak nieustawicznym, że nie można w nim mieszkać. Szkoda, że nadal stosunkowo niewiele uwagi poświęca się ochronie mieszkańców nowych osiedli przed hałasem ulicznym, komunikacyjnym i domowym, przed spaliniami itp. Na ten temat nie wypowiadają się autorzy oceny z IGK. A jest to w tej chwili — zwłaszcza w dużych miastach — sprawa szczególnie paląca.

Andrzej TOKARCZYK



Szarlotka z jabłkami -
Jabłka pieczone -
to przysmaki dzieci i dorosłych,
korzystajcie z darów słońca -
Jedzcie **jabłka**.



Przedsiębiorstwo Remontu i Konserwacji Dźwigów Osobowych w Gdyni,
al. Zwycięstwa 30
przyjmuje do portfela robót zlecenia na wykonawstwo
KAPITAŁNYCH REMONTÓW DŹWIGÓW
na 1968 r. do dnia 15. X. 1967 r.
Zlecenia na remonty bieżeń i konserwację stałą dźwigów przyjmuje
przedsiębiorstwo w kolejności zgłoszeń.
Szczegółowych informacji udziela kierownictwo robót na miejscu
wzgl. telefonicznie pod nr 22-00-13 do 15.

ELEGANCKA PANI I PAN ZAWSZE W MODNYM KAPELUSZU



**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
TEKSTYLNÓDZIEŻOWE W GDAŃSKU**
informuje, że punkty detaliczne MHD, PSS
i Domy Towarowe zaopatrzyły się w hurtowniach
WPTO w Gdyni-Redowie i w Elblągu
w najnowsze modele
KAPELUSZY DAMSKICH I MĘSKICH
ZYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPOW.

Matrymonialne

PANNA lat 27 na stano-
wisku, dobrej prezencji, z
mieszkańcem, pozna pana
uczelnian, religijnego, p
ceci matrymonialnym. -
Oferty Biuro Ogl. Gdańsk
pod „MG-15316”.

SAMOTNA z mieszkaniem
pozna pana do lat 45 -
rzemieślnika. Cel matry-
monialny. Oferty Biuro
Ogl. Gdańsk pod „MG-
15323”.

PANNE lat 32-38, najchę-
tniej z zawodem, zdecy-
dowana na małżeństwo
pozna. Oferty Biuro
Ogl. Gdańsk pod „SM-
6834”.

TECHNIK lat 39 pozna pa-
nią w celu matrymonial-
nym. Oferty Biuro Ogl.
Gdańsk pod „MG-15355”.

Nieruchomości

BARAK mieszkalny sprze-
dam. Gdynia-Rzeźnia, Po-
górska 1a. S-6826

PP profesorom, koleżankom i kolegom oraz har-
cerzom z II LO we Wrzeszczu, dzieciom, młodzie-
ży, naszym przyjaciółom, sąsiadom, współpracow-
nikom, znajomym i wszystkim, którzy we wtorek
26 września br. oddali ostatnią posługę naszemu
synowi

PIOTROWI WIZIE

którzy okazali nam współczucie i pomoc, wyrazy
głębokiej wdzięczności składają

RODZICE I SIOSTRA

Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia
i pomocy w naszym nieszczęściu i tak licznie
uczestniczyli w pogrzebie

BERNARDA KOSMOWSKIEGO

adwokata
a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu,
Przedstawicielom Sądownictwa, Prokuratury, Ra-
dzie Adwokackiej, Zespołom Adwokackim, Zespo-
łowi Radców Prawnych DOKP Gdańsk, pracow-
nikom PKP, Zarządowi Okręgu ZZZ i ZBOWID, Ka-
tedrze Teletransmisji PG oraz oddającym przyjacielom
składa z głębi serca podziękowanie

ALFRED KARAS

Nabożeństwo żałobne dnia 4 października 1967 r.
o godz. 11.00 w kościele św. Antoniego w Gdań-
sku-Brzeźnie.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmenta-
rza Centralnego we Wrzeszczu dnia 4 października
br. o godz. 15.30, o czym zawiadamiają pogrzebi
w głębokim żalu

Maria Komplak

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, b. nauczy-
cielka Szkoły Podstawowej nr 4 i 9 w Gdyni oraz
nauczycielka Szkoły Polskiej w Londynie Ealing

MAM

Mszą żałobną odbędzie się dnia 4. X. 1967 r. o
godz. 11 w kościele o.o. Franciszkanów, po czym
nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz
Witołmino.
O czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim
smutku

Maria Komplak

maż w Anglii, córka, syn, synowa,
złot, wnuczki i wnukowie

Maria Komplak

maż w Anglii, córka, syn, synowa,
złot, wnuczki i wnukowie

Maria Komplak

maż w Anglii, córka, syn, synowa,
złot, wnuczki i wnukowie

Maria Komplak

maż w Anglii, córka, syn, synowa,
złot, wnuczki i wnukowie

Maria Komplak

maż w Anglii, córka, syn, synowa,
złot, wnuczki i wnukowie

Maria Komplak

maż w Anglii, córka, syn, synowa,
złot, wnuczki i wnukowie

Maria Komplak

maż w Anglii, córka, syn, synowa,
złot, wnuczki i wnukowie

Maria Komplak

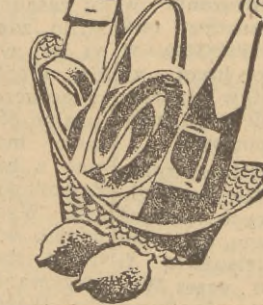
maż w Anglii, córka, syn, synowa,
złot, wnuczki i wnukowie

Maria Komplak

maż w Anglii, córka, syn, synowa,
złot, wnuczki i wnukowie

LEKARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
woj. gdańskiego w Gdyni
podaże do wiadomości,
że z dniem 5 października 1967 r.
**URUCHAMIAMY NOWĄ PRZYCHODNIĘ
LEKARSKĄ**
w Starogardzie Gdańskim,
ul. Wybińskiego 13, tel. 26-29.
Przychodnia czynna codziennie od 8 do 20.
Świadczy usługi w zakresie lekarsko-dentystycznym
i medycyny specjalistycznej (interna, ginekologia,
okulistyka, neurologia itd.). Czynne laboratorium
analiz lekarskich.
Usługi lekarskie świadczone po cenach przystępnych
dla ludności.

Delikatesy w Gdańsku - Wrzeszczu ul. Grunwaldzka 101 102



zapraszają
PT Klientów codziennie w godz. od 9.00-21.00
w niedzielę od 11.00 do 15.00.

Sklep dysponuje szerokim asortymentem
towarowym, wysokiej jakości.
Dodatkowo zwiększono zaopatrzenie na okres
remontu DH „Delikatesy” w Gdańsku.

6657-K

Lokale

WYNAJME pokój - plat-
ne z góry oraz garaż.
Redowa, Powstańca Śla-
skiego 35a po godz. 17.
S-6839

WYNAJME pokój, Gdańsk
-Dolny. Władomości: tel.
21-15-74 od godz. 16.
S-6841

DWA pokoje z kuchnią
samodzielne - zamienie
na dwa mieszkania po no-
koju z kuchnią. - Tel.
21-21-65 S-6842

SAMOTNA z synem 13-let-
nim, pilnie poszukuje po-
koju niekierowniczo, naj-
chętniej Gdańsk lub
Wrzeszcz, Oferty kierowac
Biuro Ogl. Gdańsk pod
„G-15341”.

ZAMIEŃ mieszkanie
2 pokoje plus służbówka
na 3 pokoje. Sopot, Grun-
waldzka 71a m. 2. G-15344

ZAMIEŃ - duży pok-
ój, samodzielna kuch-
nia, wspólne wejście, cen-
trum Wrzeszcza, Sienkie-
wicz na podobne lub
mniejsze. Urząd Poczt
wy Gdańsk 6, Skrytka
145. G-15310

DUŻY pokój, kuchnia i
p. wygody, zamienie na
podobne mieszkanie lub
większe w Gdyni lub oko-
licy. Łódź, Tuwima 67 m.
7, Dworniczak. K-6509

UCZENIU do wspólnie-
go pokoju przyjmje.
Wrzeszcz, Dekerta 1-7,
godz. 17 - 20. G-15362

2 DUŻE pokoje z kuch-
nią, łazienką, piec, za-
mienie na mieszkanie z c.o.
Gdynia, Czerw. Kosynie-
rów 110a m. 8b. S-6848

POKÓJ w Oliwie do wy-
najęcia dwóm kultural-
nym panom, chętnie na
umowę stołową. Punkt
bardzo dobry. - Telefon
52-09-34. G-15365

ODNAJME pokój niekre-
pujący członkom spół-
dzielni mieszkaniowej.
- Demptowo, ul. Rybińskie-
go 52. S-6853

POKÓJ wynajme kultu-
ralnemu pływającemu pa-
nu w Gdyni. Tel. 21-46-92.
S-6855

CHYLONIA: zamienie 2
pokoje z kuchnią M-3
spółdzielczą komfort, na-
większe w trójkątach, mo-
że być w starym budow-
nictwie. Oferty Biuro Ogl.
Gdańsk pod „G-15368”.

MIESZKANIE 4 pokoje,
komfort w ładnej dziel-
nicy Gliwie zamienie na
podobne lub mniejsze w
trójkącie. - Zgłoszenia
Wrzeszcz, Wawoskiego
17. Lewandowski. G-15380

POKÓJ z kuchnią, balko-
nem i p. centrum Gdyni
zamienie na 2 pokoje z
kuchnią. Gdynia lub Oli-
wa. Tel. 52-36-87, godz.
18-19. S-6858

PRZYMORZE: członkowi
spółdzielni mieszkaniowej
wynajme dwa pokoje z
używalnością kuchni (wy-
dzielone). Platne rok z
góry. Oliwa, Czerwony
Sztandar 32. G-15388

POKÓJ do wynajęcia, mo-
że być małżeństwo. -
Gd.-Suchanino, Wagnera
35. G-15409

SAMOTNA - członek spól-
dzielni, ucząca się, po-
sługuje skromnego poko-
ju. Platne z góry. Oferty
Biuro Ogl. Gdańsk pod
„G-15413”.

POKOJU na okres 5 mie-
sięcy w Sopocie poszuki-
uje. Oferty Biuro Ogl.
Gdańsk pod „G-15421”.

ZAMIEŃ 2 pokoje z
kuchnią komfortowe, no-
we budownictwo typu M 4
na równorzędne lub 3 po-
koje z kuchnią stare bu-
downictwo, Gdynia, Czer-
wonych Kosynierów 22-1.
S-6872

POKOJ z kuchnią, balko-
nem i p. centrum Gdyni
zamienie na 2 pokoje z
kuchnią. Gdynia lub Oli-
wa. Tel. 52-36-87, godz.
18-19. S-6858

PRZYMORZE: członkowi
spółdzielni mieszkaniowej
wynajme dwa pokoje z
używalnością kuchni (wy-
dzielone). Platne rok z
góry. Oliwa, Czerwony
Sztandar 32. G-15388

POKÓJ do wynajęcia, mo-
że być małżeństwo. -
Gd.-Suchanino, Wagnera
35. G-15409

SAMOTNA - członek spól-
dzielni, ucząca się, po-
sługuje skromnego poko-
ju. Platne z góry. Oferty
Biuro Ogl. Gdańsk pod
„G-15413”.

POKOJU na okres 5 mie-
sięcy w Sopocie poszuki-
uje. Oferty Biuro Ogl.
Gdańsk pod „G-15421”.

ZAMIEŃ 2 pokoje z
kuchnią komfortowe, no-
we budownictwo typu M 4
na równorzędne lub 3 po-
koje z kuchnią stare bu-
downictwo, Gdynia, Czer-
wonych Kosynierów 22-1.
S-6872

POKOJ z kuchnią, balko-
nem i p. centrum Gdyni
zamienie na 2 pokoje z
kuchnią. Gdynia lub Oli-
wa. Tel. 52-36-87, godz.
18-19. S-6858

PRZYMORZE: członkowi
spółdzielni mieszkaniowej
wynajme dwa pokoje z
używalnością kuchni (wy-
dzielone). Platne rok z
góry. Oliwa, Czerwony
Sztandar 32. G-15388

POKÓJ do wynajęcia, mo-
że być małżeństwo. -
Gd.-Suchanino, Wagnera
35. G-15409

SAMOTNA - członek spól-
dzielni, ucząca się, po-
sługuje skromnego poko-
ju. Platne z góry. Oferty
Biuro Ogl. Gdańsk pod
„G-15413”.

POKOJU na okres 5 mie-
sięcy w Sopocie poszuki-
uje. Oferty Biuro Ogl.
Gdańsk pod „G-15421”.

PRZYJME do pokoju dwie
studentki - studentów.
Oferty Biuro Ogl. Gdańsk
pod „G-15387”.

ZAMIEŃ 2 pokoje z
kuchnią, wygody i piętro.
Wzgórza Nowaki na po-
dobne w śródmieściu Gd-
ni. Tel. 22-23-76 po godz.
17. S-6837

POMIESZCZENIA na lo-
kal usługowy poszukuje
lub inne propozycje. Tel.
41-02-41. S-6843

LEBORK: ładne mieszka-
nie z wygodami 57 m kw.
zamienie na podobne lub
mniejsze - trasa Gdańsk
- Pruszcz. Oferty Biuro
Ogl. Gdańsk pod „G-
15426. S-6847

DWIE panienki do wspóln-
ego pokoju przyjmje.
Gdańsk, Sienicka 10-40,
po południu. G-15366

ZAMIEŃ mieszkanie
dwa pokoje, duża kuch-
nia, weranda z wygodami
- Katowice przy dwor-
cu głównym na podobne
- trójmiasto. Władomości:
Sowiński, Gd.-Orunia,
Małomska 39 m. 6.
G-15386

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

ZAMIEŃ - mieszkanie
złotych, duży kuch-
nia, weranda z wygodami
na przystanku na mieszkanie
w Nowym Budownictwie
na Stogach. Władomości:
tel. 31-42-86 wewn. 15, w
godz. 8 - 14. G-15354

KRAKÓW: superkomfor-
towa, piękna samodzielna
garnitur z kuchenką za-
mienie na podobną w
Gdyni. Oferty 7317 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.
K-6835

PBP»Orbis« w Gdańsku

dysponuje miejscami na nastę-
pujące wycieczki zagraniczne:

Egipt - 9 dni samolotem (Kair - Luxor), terminy
wyjazdów: 6. 11, 13. 11, 20. 11, 27. 11, 4. 12,
11. 12, 67. koszt 14.600,-

Szwecja - 4 dni promem „Gryt” - terminy wyja-
zów: 10. 11, 17. 11, 24. 11, 1. 12, koszt: 4.400
lub 4.350,-

Węgry - 6 dni wag. sypanym, pobyt w Budapesz-
cie, terminy wyjazdów: 26. 11, i 10. 12. 67 r.
koszt 2.330,-

CSRS - 5 dni wag. sypanym, pobyt w Pradze,
terminy wyjazdów: 12. 11, 2. 12. 67 r., koszt
2.090,-

- 3 dni wag. sypanym, pobyt w Pradze, termin
wyj. 5. 12. 67 r., koszt 1.630,-

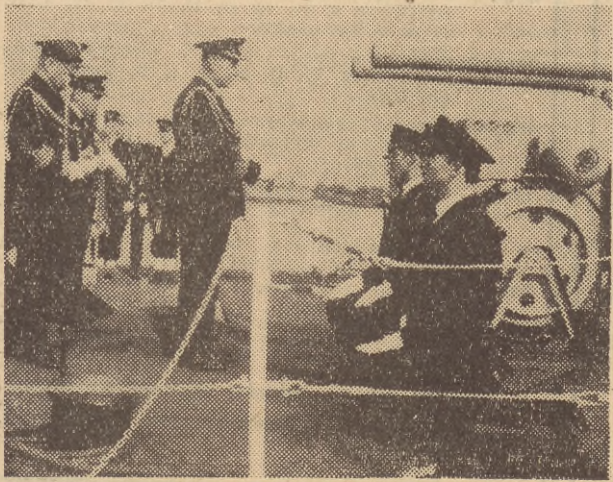
NRD - 8 dni poc. posp. i kl. Berlin - Poczdam,
termin wyj. 16. 11. 67 r., koszt 2.650,-
7 dni Sylwester w Lipsku, poc. posp. i kl.
terminy wyjazdów: 27. 12 i 29. 12. 67 r., koszt
2.550,-

Informacji udziela Oddział Obsługi Turystycz-
nej PBP „Orbis” Gdańsk, plac Gorkiego 1,
telefon 31-45-44.

SLUPSKA FABRYKA NARZĘDZI ROLNICZYCH

w Słupsku, ul. Poznańska nr 1, tel. 32-71, 3

Promocje absolwentów i ślubowanie słuchaczy WSMW w Gdyni



Ślubowanie słuchaczy i rektorem PSM w Gdyni M. Jurewiczem udali się na promocję absolwentów Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej miały bardzo uroczystą oprawę. W niedzielę do nabrzeża Pomorskiego przycumowały okręty Marynarki Wojennej na czele z niszczycielem „Wicher”. Uroczystość rozpoczęła się od raportu, jaki złożył kontradmirałowi Ludwikowi Janczysznowi kmrdr E. Łęczyński. Po ceremonii powitania słuchaczy WSMW, kontradmirał Ludwik Janczyszn, wraz z zaproszonymi gośćmi: I sekretarzem KW PZPR Janem Ptasimskim, wiceprzewodniczącym Prezydium WRN H. Sliwowskim, I sekretarzem KM PZPR w Gdyni R. Jagiellą, rektorem WSP prof. L. Bandurą, dy-

Fot. Wł. Nieżywiński

ODPOWIEDZ na krytykę

KTO WINIEN? PRODUCENT CZY HURTOWNIA?

W odpowiedzi na notatkę w sprawie braku w Zbrojowni wywrotek tj. pantofelków, noszone w szkole przez dzieci, odpowiadając PSS „Społem” w Gdańsku. Tłumacząc, że hurtownia nie zapewnia pełnego zaopatrzenia na okres przygotowań do szkoły, ponieważ przemysł nie wywiązał się ze swych umów, PSS pociesza: w IV kwartale sytuacja się poprawi, ponieważ zawarto odpowiednie umowy na Targach Poznańskich. Równocześnie dodaje że „pełne i zadowalające klientów zaopatrzenie” nie zależy jest w tej chwili wyłącznie od hurtowni obuwniczej.

Tak więc nie jest pewne, kto zwinął, ale że IV kwartał już się zaczyna, miejmy nadzieję iż do gwiazdki wywrotek będą.

ODPOWIEDZ NIEBŁYKAWICZNA

Wielkość spraw poruszanych przez wczasowiczów w naszej rubryce „Halo, to 31-45-17” używała natchniona odwołanie do miary możliwości była szybko załatwiana. Na niektóre jednak dopiero teraz wpływają odpowiedzi, a co gorsza nie zawsze z nich wynika, że sprawa, o którą chodziło, została załatwiona. Np. z odpowiedzi na skargę z 25 ub. m. przez kierownika Wydz. Gospodarki Komunalnej Prezydium DRN — Śródmieście w Gdańsku na notatkę z dnia 22 sierpnia — dowiadujemy się, że: „użytkownik zabytłowej kamieniczki przy ul. Powrońskich 3 w Gdańsku został wezwany do natychmiastowego doprowadzenia do estetycznego wyglądu zewnętrznej strony obiektu oraz do uporządkowania otoczenia”. Dzięki temu zażalenie zostało usunięte, ale kamieniczka już wyglądała porządnie, zwłaszcza że nie wiemy, kiedy polecenie uporządkowania otrzymał użytkownik.

DO OGNIKA BALETOWEGO... „przymijmy jeszcze dziecięce rownictwo ogniska nr 3 w Sopocie (Kazimierz Wielki) szkoła nr 10. Zapisy w poniedziałki i środy od godz. 16-18.

Teatry

GDANSK. Opera. Balety polskie, g. 19. Teatr Wielki „Niech no tylko zakwitną jabłonie”, g. 19. SOPOT. Kameralny, „Ararat”, g. 19. GDYNIA. Muzyczny — „Wesoła wojna”, g. 19.15.

Kina

GDANSK „Leningrad”. „Zycie małżeńskie — On” cz. I, fr., od 16 l., g. 12.30, 15.15, 17.30, 20. „Kamerale” — remont, „Kosmos”, „Jeden przeciw wszystkim”, USA, od 12 l., g. 16. „Kobiety nie biły nawet kwiatów”, czes., od 16 l., godz. 18.20. „Przybycie Tytanów”, wł., od 12 l., g. 17. „Marsz żałobny”, fr., od 16 lat, g. 19. „Plast”, „Tomcio Paluch”, USA, od 7 l., godz. 16. „Grymasy”, węg., od 16 lat, g. 18.20. „Drukarz” — niecz. „Motława”, „300 Spartan” — USA, od 11 l., g. 15.30, 18.20. „Przyjaźń”, „Zorza lata” — NRD, od 16 lat, g. 17.20. „Gdańsk”, „Weekend w Zurychu”, fr., od 16 l., g. 15.30, 18.20.

20.15. „Wrzós”, „Parasolki z Cherbourg”, fr., od 14 l., g. 16. „Zak”, „Pierwszy nauczyciel”, radz., od 16 lat, g. 16.18, 20.

WRZESZCZ „Bajka”, „Czarny dzień w Black Rock”, USA, od 16 l., g. 10.12.30, 15.17.30, 20. „Znicz”, „Dzwonnik z Notre Dame”, fr., od 16 l., g. 15.15, 18.20. „Tramwajarz”, „Niedziela w Nowym Jorku”, USA, od 16 l., g. 16.18, 20. „Zawisza”, „Nagarsa”, USA, od 16 l., godz. 17.19.15.

NOVY PORT — „I Maja” — „Walczka z milionami”, franc., od 14 l., g. 16.18, 20. „OLIWA”, „Delfin”, „A to historia”, USA, od 14 l., godz. 15.15, 18.20.15.

SOPOT „Polonia”, „Wikingowie”, USA, od 14 l., godz. 11.13.30, 16.18.30, 21. „Bałtyk” — „Jowita”, pol., od 18 l., godz. 15.15, 17.30, 19.45. GDYNIA „Warszawa”, „Samy swoi”, pol., od 14 l., godz. 10.12.30, 15.17.30, 20. „Atlantida”, „Wózek dla wnuka”, fr., od 16 lat, g. 15.30, 17.45, 20. „Goplana”, „Casanova 70”, wł., od 16 lat, godz. 10.12.30, 15.30, 17.45, 20. „Neptun”, „Śmierć Belli”, fr., od 16 l., godz. 16.18, 20. „Maj rymarz”, „Przedział mordercy”, fr., od 16 l., g. 17.19.15. „Fala”, „Pogarda”, fr., od 18 lat, g. 16.18, 20. „Promień”, „Człowiek mafi”, wł., od 14 l., g. 16.18, 20. „Klubowe”, „Biała

Problemy wychowania i aktywizacji młodzieży w portowej dzielnicy Gdańska

ZAGADNIENIA wychowania dorastającej młodzieży, jej aktywizacji zawodowej i społecznej jest tematem ostatnich sesji rad dzielnicowych w Gdańsku. Niedawno relacjonowaliśmy ocenę „sytuacji młodzieżowej” na terenie DRN Wrzeszcz, wczoraj tym samym problemem zajęli się radni DRN Portowa. Szczególnie dużo uwagi poświęca się obecnie sprawie zwiększenia opieki wychowawczej i właściwego zorganizowania wolnego czasu młodzieży.

Zamierzeniem władz oświatowych jest by w każdej szkole był zastępca kierownika, obowiązany do kierowania świetlicą szkolną i współdziałania z organizacjami społecznymi jak ZMS, ZHP, PCK, LOK, szkolnym kołem sportowym, komisją wychowawczą, komitetami rodzicielskimi i radą osiedla. Takie posunięcie organizacyjne może przynieść dużo korzyści szkole i środowisku. Do tychczas bowiem zajęcia po zalekcyjne nie są w wielu szkołach prowadzone należycie. Przyczyną tego różne: mały procent młodzieży zainteresowanej takimi zajęciami, brak funduszy na dodatkowe opłaty wózków i sprzętów, a także trudności z wydobyciem z zajęć zalekcyjnych, trudności z wydobyciem z zajęć zalekcyjnych, trudności z wydobyciem z zajęć zalekcyjnych.

Na terenie dzielnicy znajduje się 8 świetlic środowiskowych, mogących spełniać rolę wychowawczą, ale tylko świetlica w Włocławcu finansowana jest przez Wydział Kultury (z funduszy MRN). Pozostałe istnieją tylko dzięki temu, że korzystające z pomieszczeń organizacje (POD, TKKF) ponoszą

OD RĘKI

Czy nie można uprościć?

Po poradni chirurgicznej przy ulicy Wałowej w Gdańsku zgłasza się mężczyzna ze skaleconą nogą. Nie zostaje jednak przyjęty, ponieważ rejestracja zażądała okazania skierowania od lekarza rejonowego. Ponieważ jednak skierowania takiego nie posiada, mężczyzna musi czekać na skierowanie, co jest bardzo trudne.

Wiadomo, że atrakcyjną formą przyciągania młodzieży do masowych organizacji jest sport. W dzielnicy portowej przy radach osiedlowych działa 7 ognisk terenowych TKKF, skupiających łącznie 3150 chłopców i dziewcząt. Ponad 2 tysiące członków zrzeszających ogniska zakłada dowce (jest ich 11). Działalność tych ognisk zależna jest nie tylko od odpowiedniego zaplecza: aktywności strukturalnego, sprzętu, lecz też od bazy „lokalowej”.

Niestety młodzież niezrzeszona w klubach mimo, że należy do ognisk TKKF nie ma dostępu do stadionów klubowych. Młodzież nie ucząca się, a nawet i uczniowie szkół nie mogą korzystać ze szkolnych boisk w godzinach popołudniowych. Jeszcze gorzej wygląda sytuacja w osiedlach nie posiadających ognisk TKKF (Nowe Szkoty, Stogi). Po prostu tam wprawdzie młodzieżowe zespoły sportowe, lecz nie posiadają sprzętu ani nie mają gdzie uprawiać sportu. Młodzież z rejonu ul. Robotniczej wykorzystuje na ten cel plac przeznaczony na parking dla Stoczni Gdańskiej, lecz nie posiada żadnego sprzętu, a władze klubu Stoczni Gd. nie pozwoliły młodzieży z tego rejonu wejść na klubowe boisko. I znów problem: z boiska stoczniowego skrzyżstanie nie można, o innym boisku nie ma co marzyć gdyż w tym rejonie miasta budowa

koszta w utrzymaniu lokalności. Na działalność kulturalno-oświatową, na remonty klubów „Ruchu”, lecz tylko klub w Brzeźnie odpowiednio zorganizował pracę z młodzieżą. W innych dzielnicach kulturalno-oświatowa ogranicza się do... wieczorów tanecznych, sprzedaży czasopism i kawy.

Poprawę obecnej sytuacji DRN widzi w realizacji kilku zasadniczych postulatów. M.in. zdaniem rady konieczna jest właściwa koordynacja środków budżetowych przeznaczonych na cele kulturalno-oświatowe (fundusze takie można wygospodarować z budżetów Związków Zawodowych i Spółdzielczości). Wydział Kultury zaś winien wypowiedzieć się na temat dalszych możliwości utrzymania istniejących świetlic. Ważną sprawą jest organizowanie kursów specjalistycznych dla przygotowania kadry do pracy kulturalno-oświatowej.

W podjętej uchwale DRN Gdańsk - Portowa stawia wniosek o wprowadzenie w Gdańsku obowiązku szkolnego dla młodzieży w wieku od 15 do 18 lat, aktualnie nie uczącej się i nie pracującej. Taki sam postulat wysuwa — jak już informowaliśmy — DRN Gdańsk - Wrzeszcz. Ciekawie jesteśmy odczytujemy z adresu: Prezydium MRN w Gdańsku... (Jar)

Plan roczny już wykonany. Najlepszy rok Żeglugi Gdańskiej. Rok bieżący jest najlepszym rokiem Żeglugi Gdańskiej, która już 30 września zakończyła realizację swego planu rocznego według wartości podstawowych usług. Plan ten wykonano w 100,7 procentach, osiągając w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku znacz-

Plan roczny już wykonany

Najlepszy rok Żeglugi Gdańskiej

nie lepsze wyniki przewozowe. O ile w całym 1966 roku statki gdańskiej „białej floty” przewiozły 2 miliony 618 tysięcy pasażerów, to w ciągu 9 miesięcy br. przewiozły 2 700 tysięcy, tj. o 82 tysiące osób więcej niż w ciągu całego roku ubiegłego. Przewiduje się, że plan roczny w tym względzie zostanie wykonany do 15 października, zaś do końca roku przewozić pasażerskie, o ponad pół mln osób będą większe. niż w roku ubiegłym i osiągną liczbę 3 miliony 150 tysięcy. Również znacznie stał przekroczony plan wpływów za przewozy pasażerskie, który jest o 3 miliony złotych większy od planowanego na cały rok.

Wolne miejsca jeszcze czekają w ognisku baletowym

Baśń wystawiona na scenie teatralnej siłami dziecięcymi — to „specjalność” diugetnie nauczycielki baletu p. Kazimierzy Nowowiejskiej prowadzącej zajęcia w Ognisku Baletowym nr 2 w Gdyni. Tradycja utrzymana ma być również w tym roku i dlatego bardzo chętnie widzian są w ognisku tego starsi wychowankowie.

Zapisy dzieci w wieku od 4 lat do 14 latce trwała. Zajęcia mające w swoim programie rytymikę, naukę tańca, gimnastykę, a przede wszystkim dające małym słuchaczom podstawy kultury muzycznej i baletowej, odbywały się w Gdyni przy ul. Batorego 1/5 we wtorek i piątek o godz. 16.

Filia tego ogniska w Chylni przy ul. Gospodarczej w szkole nr 5 przyjmują również zapisy w poniedziałki i czwartki o godz. 16. (sta)

Warto zrobić

„remanent” książeczek PKO

Miesiąc oszczędności to okres, który stwarza okazje do częstszego odwiedzania oddziałów PKO i innych placówek obsługujących obrót oszczędnościowy, chociażby dlatego, żeby zapoznać się w deklaracje i wziąć udział w popularnym już i powszechnie znanym konkursie „300”.

Przy okazji bytności w placówce PKO należy również przedłożyć swoją książeczkę do oprocentowania. Mimo, że w tym roku PKO wypłaciło swoim klientom 57 milionów złotych tytułem należnych odsetek, pozostaje jeszcze do wypłacenia dalszych 110 milionów.

Klient PKO, którego aktualny stan wkładu w książeczkę jest niewielki, często przypuszcza, że nie należy im się oprocentowanie, zapominając, że należy im się odsetki za poprzednio posiadany na książeczce wkład.

A więc przy okazji przeglądania proponujemy generalnie „remanent” i przedłożenie walcenki PKO, urzędzie pocztowym, czy oddziale PKO książeczek oszczędnościowych bez względu na stan wkładu, celem dopisania odsetek za lata ubiegłe.

O własne zaplecze produkcji warzywniczej

27 czerwca ubiegłego roku Miejska Rada Narodowa w Gdańsku podjęła uchwałę w sprawie dalszego rozwoju rolnictwa gdańskiego ze specjalnym uwzględnieniem produkcji warzywniczej. Dla zabezpieczenia prawidłowego wykonania zadań zawartych w uchwale, zobowiązano Wydział Rolnictwa i Łowiectwa do opracowania harmonogramu działania, a Miejską Komisję Planowania Gospod. rzego do przygotowania przy współpracy z zainteresowanymi wydziałami generalnych założeń rozwoju gospodarki rolniczej.

Od podjęcia uchwały mającej duże znaczenie dla miasta minęło wiele miesięcy, co przez ten okres zrobiono? Zgodnie z zaleceniami Prezydium MRN Miejska Komisja Planowania Gospodarczego opracowała kompleksowy program organizacyjno-techniczny rekonstrukcji bazy rolniczej i systemu zaopatrzenia miasta. Zakończyła ona także prace nad planem inwestycyjnym. Materiały te, dotychczas nie zostały zaakceptowane, ale można więc przystąpić do opracowania szczegółowego programu działania.

Niezależnie jednak od powyższych prac systematycznie wprowadza się w życie inne zalecenia uchwały. Duży nacisk położono na podniesienie kwalifikacji gdańskich rolników, a przede wszystkim na szkolenie specjalistów w zakresie produkcji warzywniczej. Ta tematyka stanowi 30 procent wykładów na kursach szkoleniowych, przewiduje się w

najbliższym czasie pokazy upraw warzyw i owoców, prowadzenie poletek demonstracyjnych, specjalne projekcje filmowe. Na ukończonym wiosną tego roku kursie ogrodniczym 15 osób uzyskało tytuł mistrza, a 6 — pomocnika ogrodnika.

W perspektywnym planie struktury zasiewów i w planach gospodarczych na poszczególne lata, sprawy warzywnictwa są mocno podkreślane, ogólnym zaś dążeniem jest by w 1970 roku uprawy warzyw i truskawek stanowiły 35,2 proc. w strukturze zasiewów. Dla stworzenia warunków realizacji zamierzeń zabroniono na terenie trójmiasta kontraktacji roślin przemysłowych, ustalono korzystne dla rolników warunki nabywania nawozów sztucznych, zabezpieczono odpowiedzialność pułki nawozów mineralnych na uprawę warzyw zakontraktowanych.

Pozytywnie można ocenić również obecną działalność Miejskiego Związku Kółek Rolniczych. „Generalne porządki” wyszły na dobre związkowi. Weryfikacja członków, przeprowadzona ewidencja maszyn rolniczych, na bieżąco realizowany plan zakupu nowego sprzętu zmechanizowanego, pozwoliły na likwidację wielu nieracjonalności.

Na właściwe tory wprowadzono też działalność warsztatów kółek rolniczych. M.in. zlikwidowano warsztat elektrotechniczny w Kółku Rolniczym na Oruni, który zajmował się robotami zupełnie nie związanymi z produkcją rolną, a dla pozostałych warsztatów ustalono zakres działalności i harmonogramy bieżących remontów maszyn i traktorów.

Rolnictwo w mieście musi przejść na gospodarkę bardziej intensywną, nie jest to jednak sprawa łatwa do przeprowadzenia z uwagi na duże zaniechania w dziedzinie rolnictwa na terenie miasta. Toteż należy się liczyć z długofalowym charakterem realizacji postanowień uchwały gdańskiej MRN. Ostateczny cel będzie na pewno osiągnięty pod warunkiem pełnego zaangażowania wszystkich zainteresowanych: wydziałów Prezydium MRN, Miejskiego Związku Kółek Rolniczych, ośników i ogrodników. (Jar)

Kurs organizatorów turystyki

We środę o godz. 17 w Włodzkiej Klubie Handlowca w Gdańsku przy ul. Świerczewskiego 35 rozpoczyna się kurs organizatorów turystyki. Kurs prowadzi Turystyka Zakładowa dla pracowników z zakładów pracy Zw. Zaw. Handlu i Społdzielczości.

Uczestnicy kursu wysłuchają około 40 godzin wykładów, wezmą udział w kilku praktycznych wycieczkach szkolonych, a następnie po przeprowadzeniu kolokwium sprawdzającego (połowa grudnia br.) otrzymają dyplomy ukończenia kursu.

Zapisy chętnych przyjmuje Rada Woj. FS „Spółnia” w Gdańsku, ul. Świerczewskiego 35, tel. 32-13-51.

Wypadek

Na skrzyżowaniu ulic Rajskiej i Heweliusza zdarzył się wczoraj dwa wypadki drogowe. W jednym z nich kierowca samochodu ciężarowego „Star” nr rej. GK 4957 Walter R. zderzył się z prowadzącym „Syrenę” nr rej. GA 3508 Franciszkiem M. Obydwa samochody zostały uszkodzone. W drugim wypadku Eugeniusz R. kierowca samochodu „Volksvagen” nr rej. GA 5431 nie udzielił pierwszeństwa przejazdu „Warszawie” nr rej. GA 7338 prowadzonej przez Bronisławę S. W zdarzeniu pojazdy zostały uszkodzone.

Stefan S. powożący wozem konnym, wyjeżdżając z ul. Toruńskiej w ul. Okopową, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu motocyklowi „Jawa” nr rej. GK 2145. W wyniku zderzenia motocyklista Edward B. doznał lekkich obrażeń.